

# MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/1662,Kadeci-MOS-Wola-wygrali-w-Ostrolece-bez-straty-seta.html>  
20.04.2024, 11:15

Strona znajduje się w archiwum.

## Kadeci MOS Wola wygrali w Ostrołęce bez straty seta.

Drużyna kadetów MOS Wola I Warszawa, trenera Piotra Najmowicza zwyciężyła w Ostrołęce 3:0 w rozgrywkach pierwszej ligi mazowieckiej.

W sobotę w Ostrołęce nasi kadeci rozegrali czwartą kolejną kolejkę spotkania o Mistrzostwo Mazowsza. Ich rywalem był Pekpol Ostrołęka. Młodzi siatkarze z Rogalińskiej wygrali 3:0.

Pekpol Ostrołęka - MOS Wola Warszawa 0:3 (12:25)(22:25)(  
MOS Wola: Linka, Urbański, Biernat, Michalak, Szala,  
Smoliński oraz Strzeżek (libero), Ćwikła, Wiliński, Trzeciński.

Pekpol Ostrołęka: Kadłubowski, Osiecki, Laskowski,  
Żebrowski, Kośnica, Cichoń oraz Damiński (libero),  
Dąbrowski, Tyszka, Dmochowski.

Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia gości z Warszawy, którzy szybko objęli wysokie prowadzenie (m. in. 3:9, 8:18) i nie oddali go aż do końca seta. W drugiej części seta trener Piotr Najmowicz wpuścił na boisko rozgrywającego Bolesława Ćwikłę i atakującego Janka Wilińskiego, którzy podobnie jak reszta drużyny grali bardzo dobrze i konsekwentnie. Set wygrany do 12.

W drugiej partii gracze MOSu chyba zbyt szybko poczuli smak zwycięstwa i pozwolili sobie na rozprężenie, co kosztowało ich



Kadeci wygrali mecz w Ostrołęce. Na zdjęciu Tomek Urbański i Michał Michalak

kilka punktów straty i konieczność "gonienia wyniku". MOS starał się systematycznie wyrównywać stratę punktową, co udało się przy stanie 18:18. W końcu młodzi siatkarze nie zwolnili tempa i wygrali seta do 22.

Trzeci set znów zaczął się od prowadzenia gospodarzy 0:3 i znów MOS zmuszony był odrabiać straty. Kilkupunktowa przewaga Pekpolu znów utrzymywała się tylko do 18-ego punktu. Wtedy lepsza gra gości i seria dobrych zagrywek Kacpra Szali pozwoliły zakończyć spotkanie w trzech setach.

Po meczu trener Piotr Najmowicz powiedział: "Cieszy wynik i momenty bardzo dobrej gry drużyny. Cieszy dobrą postawą zmienników, którzy coraz mocniej depczą po piętach zawodnikom z pierwszej szóstki. Cieszy coraz lepszą postawą środkowego Przemka Smolińskiego. Martwią natomiast przestoje w grze, które wnoszą niepotrzebne emocje. Pracujemy jednak nad tym i zaczynamy widzieć tego efekty w postaci wygranych meczów."

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)